KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.
Nr. 74 17. Września 1943 W. P.

I. SPRAWY POLSKIE.

13.IX. Min. spr. zagr. Romer na posiedzeniu Rady Narodowej złożył nast. treści exposé: " Kamieniem węgielnym stosunków polsko-bryt. jest układ zawarty 23.VIII.1939 r. Zadowolił on oczekiwania nasze całkowicie, stawiając oba nasze narody na równych prawach przymierza. W. Brytania przystąpiła do wojny nie bezpośrednio zagrożona, lecz dochowując wierności układom. Rząd bryt. w najcięższych chwilach zachował lojalnie przyjaźń i przymierze. My wnieśliśmy do wojny nasz udział w miarę naszych możliwości, a w dziedzinie politycznej przestrzegaliśmy ducha i litery naszych zobowiązań. Zachowamy przymierze w tradycyjnych i ufnych stosunkach po wojnie". Do słów tych Romera trzeba dodać, że ten "kamień węgielny" położył min. Beck dzięki przewidującej swej polityce, która łącząc ściśle Polskę z Anglią sprawiła, że nie zostaliśmy osamotnieni i nawet po wrześniu 1939 r. możemy toczyć dalej bój o Polskę, mając po swej stronie potężnych Aliantów. Min. Romer mówił dalej: "St. Zjednoczone po raz drugi w okresie 25 lat stanęły w obronie wolności narodów, a w ustawie lombardowej niosły pomoc naszym rodakom w Rosji. Winni jesteśmy im wdzięczność. Polonia am. dobrze się zasłużyła. Zagadnienia polsko-sow. są trudne i są często powodem błędnych informacyj. Patrzymy w przyszłość, a nie w przeszłość. Pragniemy uniknąć każdego rozłamu między sprzymierzonymi. Nie odmawiamy pojednania się w przyszłości. Pragniemy wolności i sprawiedliwości dla narodu na naszych ziemiach. W tych ramach życzymy sobie odnowienia stosunków nie tylko w czasie wojny, ale i w interesie późniejszej współpracy. Największym problemem tej wojny są kwestie terytorialne, które muszą być załatwione razem. Papierowe rozpatrywanie kwestii terytorialnych, gdy większą część terytoriów zajęta jest przez wroga, jest bezcelowe. Nie widzę jednak racji, by po ofierze z ziemi i ludzi, jaką złożyliśmy i wciąż składamy ponowić nową ofiarę. Byłoby to rzeczą głęboko niemoralną. Dlatego też zdecydowanie stoimy na stanowisku integralności ziem Rzeczpospolitej. W stosunku do Niemiec nie żądamy zemsty lecz sprawiedliwości. Powinniśmy patrzeć w przyszłość z ufnością, lecz też z głęboką powagą i zastanowieniem."

Prem. Churchill przesłał prem. Mikołajczykowi odpowiedź na depeszę gratulacyjną: "Cenię sobie bardzo przesłane mi przez pana życzenia. Wydarzenie kapitulacji Włoch jest kamieniem milowym na drodze do wyzwolenia Europy i ustalenia sprawiedliwości na świecie. Droga przed nami jeszcze trudna, lecz może pan być pewny, że wszystkie narody odzyskają wolność."

II. WYDARZENIA NAJWAŻNIEJSZE.

Dotychczasowe skutki kapitulacji Włoch przedstawiają się nast.: 1/ flota włoska jest w rękach sprzymierzonych, 2/ armia włoska w znacznej części występuje przeciw Niemcom, 3/ naród włoski demonstruje przyjaźń dla narodów sprzymierzonych, 4/ król i rząd Badoglia popierają kroki wrogie Niemcom, 5/ bazy powietrzne włoskie są w dużej mierze w rękach Aliantów, 6/ obrona Bałkanów przez Niemców staje się problematyczna, 7/ Luftwaffe zmuszona jest do walk, w których ponosi wielkie straty.

Cordell Hull w deklaracji o polityce zagr. USA powiedział: "każdy naród suwerenny, wielki czy mały, jest równouprawniony. Równouprawnienie polityczne prowadzi do równości na polu ekonomicznym. Prawo międzynarodowe musi być poszanowane i będzie stanowiło podstawę regulowania stosunków międzynarodowych. W przyszłości powstanie trybunał międzynarodowy. Narody miłujące pokój muszą być jednak zdecydowane do użycia siły zbrojnej dla jego obrony. Każdy kraj będzie miał prawo wyboru formy rządu, byleby jego polityka nie zagrażała sąsiadom.

Prem. Finlandii na zebraniu dziennikarzy zagr. oświadczył, że sytuacja jest poważna i rozwiązanie jej trudne. Finlandia nie jest w przymierzu z żadną potęgą i może działać samodzielnie. Wyraził on również ubolewanie z powodu stanu wojny między Finlandią, a W. Brytanią i pogorszenie się stosunków Finlandii z USA.

Dr.Schmidt pospieszył zaraz w Berlinie z oświadczeniem, że wywody premiera Finlandii nie mają charakteru oficjalnego. Prasa węgierska natomiast donosi, że Finlandia dąży wyraźnie do zawarcia pokoju. Szwecja zaś oświadczyła, że nie odmówi Finlandii swej pomocy, jeżeli mogłoby to przyczynić się do zakończenia wojny.

Chiński min.spr.zagr. Sung oświadczył, że w ostatnich czasach Japończycy kilkakrotnie ponawiali propozycje pokojowe, przyczym propozycje japońskie za każdym razem są coraz łaskawsze. Ostatnio Japończycy zaproponowali Chinom całkowite wycofanie się wojsk jap. z terytorium Chin pod warunkiem wspólnego wystąpienia Chin i Japonii przeciw państwom anglo-saskim. Chiński min. oświadczył, iż Chiny nie pójdą na lep obietnic japońskich i walkę poprowadzą aż do zwycięstwa.

W Filadelfii, z okazji 4-tej rocznicy napadu Niemców na Polskę, przemawiał amb. Bullit, który przypomniał, że 26 lat temu w tym mieście przemawiał Paderewski. I nic nie zmieniło się od tego czasu. Polska jest nadal niezłamana i nieugięta jak wtedy. W ciągu 20 lat swego istnienia dokonała Polska ogromnej, godnej podziwu pracy i postępu. Cały świat winien jest Polsce wdzięczność za to, że pierwsza stawiła opór najeźdzcy. Słowa amb. Bullita przytaczamy z całą satysfakcją, bo one zadają kłam niegodnej propagandzie pewnych politycznych stronnictw polskich, które starają się pomniejszyć dorobek pol. tylko dlatego, że taki chwyt jest im potrzebny dla partyjnej agitacji.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

POŁUDNIE. W okolicach Neapolu toczy się wielka bitwa. Niemcy mają tam jeszcze przewagę i usiłują Aliantów zepchnąć do morza, zanim nadejdzie odsiecz. Przyczółek Salerno posiada 45 klm. długości. Flota morska pomaga skutecznie wojskom V-tej armii. Lotnictwo dokonuje 800 lotów dziennie. Samoloty startują częściowo z lotniskowca. Samoloty wielkich typów bombardują bez przestanku pole walki między Salerno a Eboli. Jest to najsilniejsza akcja lotnicza przeprowadzona z Sycylii i Afryki północnej. Mimo silnych ataków niem. wciąż nowe desanty lądują k. Salerno. Na ten front rzucili Niemcy dywizje 15-tą, 16-tą, 29-tą i dywizję im. Goeringa. Alianckie wojska walczą b. zawzięcie. Pozycja ich jest dotychczas niekorzystna, bo nie wyładowano jeszcze ciężkiej artylerii i większości tanków, tak że trzeba ataki pancerne nieraz odpierać granatami ręcznymi. Lądem zbliża się już pomoc. Wojska alianckie zajęły 14. IX. Bari i Altamura. VIII-ma armia zajęła Cosenza, a 15. IX. po zajęciu Belvedere zbliżyła się na 140 klm.

16. IX. posunęły się oddziały VIII-mej armii o 35 klm. i są już około 100 klm. od pola walki. Tymczasem V-ta armia stawia mocny opór. Jeden z krążowników oddał 350 salw. W ostatnich 24 godzinach dokonano 2 tys. lotów. W całej Italii wrze. W Turynie 20 tys. Włochów otoczyło wojsko niem. i zadało im ciężkie straty. Na przedmieściach Mediolanu toczą się walki. Wojska włoskie panują nad całą Toskanią, częścią Latium nad Abruzją, oraz przeważną częścią Piemontu. Walki toczą się w rej. Alp weneckich i w Dolomitach. W Trento na przełęczy brenerskiej 8 tys. Włochów zaatakowało oddziały niem., zadając im ciężkie straty. Rząd Badoglia sprawuje władzę w prowincji Abruzzi i Marche, które ciągną się na przestrzeni 480 klm. wzdłuż wschodniego wybrzeża środkowych Włoch. Wyspa Capri k. Neapolu, zdobyta przez marynarzy alianckich, jest obecnie broniona przez marynarzy i żołnierzy włoskich. Koło Ponticelli pod Neapolem wojska włoskie walczą ramię w ramię z Aliantami. Z rozkazów, wydawanych przez radio rzymskie wynika, że w samym Rzymie doszło już do zamieszek ulicznych. Wojska niem. naruszyły nietykalność Watykanu. Papież i Kuria watykańska jest internowana. Opór Niemcom stawiają kolejarze. Strajkują oni w Turynie, Mediolanie i Bolonii. W Brescii doszło do zaciętych walk. Oddziały partyzantów zajęły w Dalmacji 60 klm. wybrzeża od Suszaku do Seni. Obrovac, Klis i Castel k. Splitu otoczone są przez partyzantów. W Słowenii zajęty został cały okrąg Lublany, z wyjątkiem samego miasta. Partyzanci przeprowadzili tam całkowitą mobilizację i przejęli uzbrojenie od 2 dywizji włoskich. W Bośni wsch. partyzanci zdobyli Gordacc. Do Jugosławii przybyli oficerowie sztabowi angielscy, którzy

nawiązali łączność z gen. Michajłowiczem celem skoordynowania wspólnej akcji. Powstańcy jugosłowiańscy i greccy dostali nie tylko zaopatrzenie w broń, ale na ich terenie znajdują się już żołnierze ang., którzy wspomagają powstańców. Z Mussoliniego zdaje się, Niemcy nie będą mieli większych korzyści. Mówi się o złym stanie jego zdrowia. Rozkazy Mussoliniego były tylko odczytane w radio. Nie wspomniał w nich nic Mussolini o rządzie narodowym, o którego utworzeniu donoszono kilka dni temu. W rozkazach mowa jest o Pavolinim jako sekretarzu partii i o zerwaniu z dynastią przez utworzenie republikańskiej partii faszystowskiej. "Duce" bez armii, floty i lotnictwa może być zaledwie przez pewien czas "gauleiterem" północnych Włoch. W portach Malty znajduje się już przeszło 100 okrętów wojennych włoskich, a wśród nich 5 pancerników, 27 kontrtorpedowców, 8 krążowników, 19 łodzi podwod. i 1 lotniskowiec. Już tylko ten łup wart był kłopotu z Italią. Zdaniem "Timesa" panuje teraz w całej Italii chaos polityczny. Stała się ona terenem wojny. Marionetkowy rząd faszystowski ma najwyżej wpływ w północnych częściach Italii. Niemcy pchają się do Włoch, aby odsunąć pole walki od samej Rzeszy i aby pokazać innym krajom wasalskim, iż nawet kapitulacja nie potrafi ich uchronić od wojny, do której Niemcy potrafią zmusić krnąbrnych w ten czy w inny sposób. Uwolnienie Mussoliniego poprawiło niewątpliwie w Niemczech nastroje, ale tzw. drugie wydanie Mussoliniego będzie dla Hitlera znacznie mniej pożyteczne niż pierwsze. Mussolini nie zapobiegnie już katastrofie zarówno Italii jak Rzeszy.

ZACHÓD: 13.IX. RAF atakowała statki niem. u wybrzeży holenderskich. 14.IX. RAF atakowała żeglugę niem. w rej. Cherbourga, Dunkierki i u wybrzeży Holandii. 15.IX. latające twierdze bombardowały fabryki samolotów w rej. Paryża i lotniska niem. w północ. Francji.

WSCHÓD: Dalsze postępy wojsk sow. na całym froncie od Smoleńska po morze Azowskie. Na północ. zach. od Briańska posunęły się wojska w kierunku Rosławia, który jest zagrożony z 4-ch stron. Walki toczą się na przedmieściach Briańska. Niemcy Briańsk ewakuowali. Pod Jelnią sforsowano Desnę. Zajęto Dziadkowo. Na północnej Ukrainie wojska sow. posuwają się w kierunku na Kijów, zajmując Kruty, Komaro, Nieżyn, 15.IX. Stalin ogłosił w specjalnym rozkazie, że wojska zajęły Nieżyn, ostatni punkt węzłowy przed Kijowem, od którego są o 100 klm. Dotarto do miasta Romny, gdzie są zacięte walki. W Zagłębiu Donieckim zajęto Kremieńczuk. Wojska idą w stronę Dniepru na froncie 250 klm. Wojska prą w kierunku Pawłogradu i Zaporoża. Nad Morzem Azowskim zajęto Jałtę, 40 klm. na zachód od Mariupola. Wojska zdążają do Berdziańska. Straty Niemców są ogromne i nieprzeliczone.

DALEKI WSCHÓD: Wojska Aliantów zajęły na N. Gwinei po raz wtóry lotniska Salauma i posuwają się szybko ku samemu miastu. Japończycy są w pełnym odwrocie. Bombardowano objekty wojskowe w Indiach holenderskich. W Chinach bombowce am. zaatakowały Hong. Kong uszkadzając 2 okręty japoń. Salaumę ostatecznie zajęto.

IV. RÓŻNE.

6.IX. prem. Churchill wygłosił przemówienie na uniwersytecie w Harward, który ofiarował mu doktorat honorowy. "Wspólny Komitet, wyłoniony przez sztaby amer. i ang. pracuje bez zarzutu. Nie ma żadnej analogii z wspólnym sztabem z ub. wojny. Wogóle nie było jeszcze tak doskonale zorganizowanej pracy między Aliantami. Byłoby nonsensem zrywanie po wojnie mechanizmu, któryśmy tak udoskonalili. Musimy go utrzymać dla własnego i dla innych bezpieczeństwa. Zwycięskie narody zjednoczą po wojnie swoje wysiłki, z wysiłkami narodów, które cierpiały. Ale jakikolwiek byłby system bezpieczeństwa świata, nie będzie on w pełni skuteczny, o ile St. Zjednoczone i W. Brytania nie będą ze sobą ściśle współpracowały. Jeżeli natomiast te dwa narody działać będą wspólnie, nie ma przed nami nic niemożliwego. Jeśli rozdzielą nas - wszystko przepadnie."

43 duńskich okrętów wojennych uległo zatopieniu, 7 schroniło się do Szwecji. 20 linii kol. jest uszkodzonych. 8.IX. ogłosiły radiostacje niem., że Alianci rzucają spadochroniarzy na terenie Rzeszy.

Pułk. Paterson, szef lotnictwa am. wyraził się: "gwałtownie spychamy lotnictwo niem. do sytuacji, w której bę-

dziemy panami zupełnymi nad ich terenem."

Radio Londyn nadało ostrzeżenie do Francuzów z Głównej Komendy Sojuszniczej:"Strzeżcie się prowokacji wroga. Niemcy rozszerzają pogłoski, jakoby wojska Alianckie zgromadzone na wybrzeżu ang. przeznaczone były do inwazji Francji. Głoszą to w celu wywołania reakcji u ludności francus. Czekajcie na wskazówki z Londynu! W odpowiedniej dopiero chwili wstajcie!"

Bukaresztański "Cuventul" pisze: "oddziały rumuńskie na Kaukazie są zupełnie zapomniane. Niemcy nie uznają ofiar rumuńskich. Co będzie, jeśli pod uderzeniem wojsk bolszewickich pozycje niem. w Zagłębiu doniec. nie wytrzymają?"

"Dagens Nyheten" donosi: "na Węgrzech zjawiają się antyhitlerowskie oddziały partyzanckie. Niemieckie pociągi na Węgrzech są atakowane przez partyzantów."

13.IX. marsz. Czang-Kai-Szek obrany został prezydentem Chin.

"Times" pisze, że 18 niem: dywizji we Włoszech ma podwójne zadanie: 1/ wstrzymać posuwanie się wojsk sojuszniczych, 2/ utrzymać w karbach ludność cywilną. W innym artykule zauważa "Times", że Niemcy będą w Italii stosowali ofenzywę. Kesselring i Rommel otrzymali rozkazy, aby przeprowadzali ataki i nie trzymali się linii obronnej w północnej Italii. "Daily Sketch" dodaje: "ani upadek faszyzmu, ani nawet kapitulacja Italii nie zakończyły na półwyspie apenińskim wojny. Trzeba Niemców pobić militarnie!"

Napływają teraz szczegóły o ostatnim posiedzeniu partii faszystow. Mussolini wyraził się na nim, że spodziewał się, że wojska włoskie na Sycylii będą stawiały znacznie silniejszy opór. Wtedy marsz. Del Bono zareagował gwałtownie, twierdząc, że Mussolini dotknął honoru armii włoskiej. Mussolini odpowiedział, że Del Bono jest ostatnim człowiekiem, który może mówić o honorze armii. Do Ciano powiedział Duce: "Od pierwszej chwili gdyś przekroczył progi mego domu byłem przez ciebie oszukiwany". Grandi, pod koniec posiedzenia, postawił wniosek, iż wszystkie siły zbrojne przechodzą pod dowództwo króla. Zebranie skończyło się o 3-ciej rano. Wniosek Grandiego przeszedł 19-tu głosami przeciw 6-ciu.

"Osservatore Romano" zauważyło; "Włochy wyszły z wojny, ale bitwa o Włochy dopiero się rozpoczęła.

Radio berlińskie wypowiada pogróżki pod adresem dyplomatów, znajdujących się w Watykanie. "Setki członków korpusu dyplomatycznego, przynależnych do państw nieprzyjaciel. będą żałowały, że pozostały na okres wojny w Rzymie".

Gdy w Szwajcarii ogłoszono wiadomość o kapitulacji Włoch, tłumy ludu manifestowały swą radość na ulicach miast.

Węgry ogłosiły, że uznają rząd gen. Badoglio. Prasa węg. nie występuje już przeciw marsz. Badoglio. Nie wiadomo, czy to stanowisko Węgier nie ulegnie zmianie pod presją niem.

---:::---

W dzisiejszej szmacie lwowskiej jej redaktor, podszywając się pod nazwisko jakiegoś Sokolnickiego, wypisuje horendalne brednie o Opatrzności Bożej, czuwającej nad Niemcami i namawia do współdziałania z Rzeszą. Djabeł w ornacie dzwoni na mszę żałobną.

---000---

Na fundusz prasowy złożono w zł. Badoglio 20, Tośko 10, Czas 10, Wilek 10, Świerk 20, M.S.W.4, Dwadzieścia dwa 10, Karol 11, Igrekowicz 10, Halinka 10, Lena 50, + 10, Wita 5, Jaś od W.M. 40, Antek 50, Jaśka 5, J.20, Merkury 10, B.D.40, Ignac 5, Śmigły 10. Stefcio 1000 ark.pap., farba, Wil 36 matryc, Ciomka 2 kg. farby, Urwis 1 1/2 kg. farby czerw., 5 kg. czarnej, Łódka 120 ark.pap., Tur 120 ark.pap. Gil 370 ark.pap., Rak 300 ark.p., Marysia farba i papier.

Na FUS: Cesio II 500, Tosca 50, Żelazny 20, Niedźwiedź 100, Maciek 100, Stacho 100, Radek 10, Wawer 5, Barak 5, Podkowa 10, Wik 10, Wilk 2, Ziuk 20, Litwin 20, Mat 20, Gurik 5, Felek 8, Na fundusz specjalny: Dr. Świt 20, Piątka 10, Florian 20, Kazubciu 50, Stan. St.100, W.G, termometr, plastry, jodyna.

===00===